



Koty czy szczury? Kogo wolałbyś gościć w swojej piwnicy?

Szczury

Myszy i szczury to najczęściej spotykani w naszych piwnicach intruzi. Gryzonie te powodują duże straty, niszcząc żywność i inne przedmioty gromadzone w piwnicach. Niszczą nie tylko to, co zjedzą. Resztę produktów zanieczyszczają kałem, moczem, deptają je i rozsypują. Są nosicielami chorób zakaźnych - cholery, duru brzuszego, salmonellozy, żółtaczkę zakaźnej, włośnicy i innych chorób wywoływanych przez patogeny lub pasożyty, których nosicielami są przede wszystkim szczury. Szczury i myszy to także główni żywiele pcheł. Trudno je spostrzec w ciemnych piwnicach ale nie daj się zwieść. Małe łapki zanoszą je wszędzie - do worka z Twoimi ziemniakami, a poprzez kanały wentylacyjne i rury kanalizacyjne - także do Twojego domu. W skrajnych sytuacjach, gdy populacja gryzoni staje się bardzo duża, szczury mogą atakować ludzi i zwierzęta domowe. Szczury rozmnażają się w olbrzymim tempie - jedna samica w ciągu roku może urodzić 70 młodych, które osiągają dojrzałość po 3 miesiącach.

Koty

Jeżeli zaprosisz do piwnicy koty, populacja szczurów i myszy zmniejszy się. Koty na straży spowodują, że szczury wybiorą inne, bezpieczniejsze miejsca na osiedlenie się. Kot to najbezpieczniejszy, najpewniejszy, najtańszy i długoterminowy sposób deratyzacji. Kot to Twój przymierzeniec. Potraktuj go, jak przyjaciela. Otwórz piwniczne okienko, daj miseczkę karmy i wody. Pozwól, aby zamieszkał w Twojej piwnicy i strzegł Cię przed gryzoniami. Kot jest czystym stworzeniem - potrzeby fizjologiczne załatwia poza miejscem, gdzie mieszka. Nie utrudniaj mu życia - nie zamykaj piwnicznych okienek.

Piwniczne koty są nam potrzebne.

